



Tygodnik — Organ Stowarzyszeń Społecznych powiatu biańskiego.

Redakcja i Administracja: Biała-Podl., Zamek.
Sekretarjaty czynne od godz. 13-ej do 14-ej.

Cena 10 gr.

Konto P.K.O. 51.161. Wł. konta: K.K.O. Biała-Podl.
Na odwrocie zaznaczać: na rachunek „Gł. Społ.“

ORDYNACJE WYBORCZE

Nowa Konstytucja otwiera okres pozytywnej pracy dla Państwa i jednocześnie umożliwia każdemu obywatelowi dać z siebie maximum wysiłku twórczego.

Wybory do Nowego Sejmu Rzeczypospolitej staną się początkiem twórczej pracy nowego okresu. Dlatego też forma przeprowadzania wyborów czyli ordynacja wyborcza, ma niezwykle ważne znaczenie. Nowa Konstytucja wymaga w konsekwencji zmiany ordynacji wyborczej. Dziś te zmiany już się dokonały.

Do czasu uzyskania w Sejmie i Senacie większości przez B. B. W. R. — ławy poselskie były terenem nieustannych tarć, zgrzytów i walk partyjnych, a następnie ekscesów i wybryków opozycji. Należy to przypisać dawnej Konstytucji i jednocześnie dotychczas obowiązującej ordynacji wyborczej.

Ordynacja ta nie dawała możliwości wyboru jak najlepszego składu osobowego Sejmu, lecz, jak kiedyś powiedział, nieżyjący już dzisiaj poseł K. Lutosławski, poto, aby zapewnić w Państwie przewagę wielkim stronnictwom. Zatem partyjniactwo stanowiło podłoże tworzenia ordynacji wyborczej.

Głosowanie odbywało się na bezimiennie partje, na numery. Numer listy wyborczej, ten sam dla wszystkich okręgów wyborczych, zgłaszało stronnictwo w głównym Komitecie wyborczym. W komitecie okręgowym zgłaszało się pod tym numerem listę kandydatów w okręgu, zaopatrzoną w odpowiednią ilość podpisów ludzi uprawnionych do głosowania. Działacz społeczny, zamieszkały w danym okręgu, choćby cieszył się największą powagą i zaufaniem wśród ludności, nie mógł się znaleźć na liście, jeżeli nie był członkiem stronnictwa. W rezultacie listy układano z ludzi, którzy mieli wpływy w stronnictwie, a często byli ludźmi mało wartościowymi. Wyborcy tymczasem musieli na te listy głosować, ale przekonanie ich niewiele miało wspólnego z przekonaniem i z obywatelską troską o dobro kraju.

Nie będę wykazywać, iż pomysł list państwo-

wych był pomysłem teoretycznie dobrym, w praktyce miał jednak wady, bo przyczyniał się do tego, że stronnictwo większe otrzymywało większą ilość mandatów niż małe stronnictwo, co oczywiście nie obrazowało dokładnie woli wyborców, woli ludności. Zasada proporcjonalności dawała w konsekwencji prawdziwą mozaikę różnych grup i grupek poselskich, pochłoniętych walkami w ustawicznym zabieganiu o interes własny lub partji. Nic też dziwnego, że nie było tam miejsca natroskę i myśl o Państwie i ogóle obywateli.

Zasada zgłaszania list kandydatów poselskich, kandydaturę na posła mogło zgłosić już 50 wyborców, przyczyniała się do wystawiania t. zw. list „dzikich“ — które dezorientowały i tumaniały wyborców.

Cały szereg życiowo niepraktycznych zasad można przytoczyć ze starej ordynacji wyborczej, niezbitcie wykazujących, iż jest ona przeżytkiem bezwartościowym a nawet szkodliwym.

Nowa ordynacja wyborcza przewiduje głosowanie nie na numery czy listy lecz na ludzi żywych, na ludzi, których my widzieć będziemy pośród nas samych, którzy dadzą gwarancję, iż nie zawiodą naszego zaufania, a pracować będą wyłącznie dla dobra państwa.

Chodzi bowiem o rzecz ważną. Ludzie, którzy w jesieni wejdą do Sejmu i Senatu będą mieli przed sobą specjalne zadanie. Ludzie ci wezmą na siebie obowiązek rozbudowy Państwa na fundamencie nowej Konstytucji, ich zadaniem będzie wysnucie realnych konsekwencji z nowego tworzenia ustrojowego.

Nowa konstytucja niweluje możliwości rozbijania się na partje i partyjki, a wypływająca z niej ordynacja wyborcza pozwoli wybrać ludzi wartościowych, ludzi przygotowanych do życia państwowego.

Zmiana cenzusu wieku idzie właśnie po tej linii. Dawna ordynacja wyborcza dawała czynne prawo tym, którzy ukończyli lat 21, a bierne tym, którzy ukończyli lat 25. Zastosowanie takiego po-

głędu do przyznania korzystania z praw publicznych jest życiowo niesłuszne. Jednostka, która ukończyła lat 21, nie może mieć dostatecznego przygotowania i wyrobienia w dziedzinie społecznej, nie ma również w pełni skryształizowanych pojęć o najróżnorodniejszych funkcjach Państwa, brak

jej jest krytycyzmu w stosunku do prądów politycznych.

Słusznie tedy Nowa Konstytucja przewiduje wiek 24 lat dla czynnego i 30 lat dla biernego prawa wyborczego.

Mniej będzie gołowąsów i pustych krzykaczy — a więcej ludzi twórczej pracy. *St. Mickiewicz.*

Echa Zjazdu delegatów Kół Młodzieży Wiejskiej

Zjazd tegoroczny ze względu na ogólną załobę ograniczył się tylko do załatwienia spraw organizacyjnych. Zjazd poprzedzony był przeddzień egzaminem spółdzielczym, w którym wzięło udział 8 zespołów z Kół Młodzieży Wiejskiej.

duszu stypendjalnego, którego suma, dzięki nieustrudzonej pracy p.p. Sakowicza i Lubczańskiego wyniosła przeszło 1.000 zł., zebranych w drodze dobrowolnych ofiar.

Przy wyborze Zarządu młodzież zgotowała owację Kol. Sakowiczowi, który spowodu nawału innych prac, nie chciał się zgodzić na przyjęcie funkcji członka Zarządu i pomimo krzyku: „My chcemy Sakowicza“ i bicia w dłonie, Kol. Sakowicz stał mocno przy swoim zdaniu.

Do Zarządu na rok przyszły, na wniosek Komisji Matki, wybrani zostali: Jan Makaruk, Józef Lubczanski, Michał Wnuk, Marja Grabowska, Halina Wojcikówna, Józef Białkowski, Józef Waszkiewicz, Józef Głowacki i Józef Paciej. Na Zastępców: Krzewski Paweł, Wilbik i Szczygłówna. Do Komisji Rewizyjnej — Szpietowska, Regulski i Ostapczuk.

W wolnych wnioskach Kol. Jan Makaruk podziękował Kol. Herbstowi za pracę w Związku Młodz. Wiejskiej, podkreślając jego cichą, a z wiarą i poświęceniem dla wsi prowadzoną pracę. Na wniosek Kol. Waszkiewicza, Zjazd jednogłośnie uchwalił podziękować Kol. Herbstowi, na łamach „Głosu Społecznego“ za wysiłki dokonane.

Następnie Kol. Makaruk podziękował nauczycielstwu za pracę w Kołach Młodz. Wiejskiej oraz po wspólnej fotografii młodzież, pokrzepiona na duchu rozjechała się do swoich Kół, aby dalej pracować dla dobra wsi. *Uczestnik.*

Dzień 2-go czerwca pogodny i ciepły zgromadził około 250 delegatów, przybyłych z najdalej Kół w powiecie. Prócz tego w Zjeździe wzięli udział: P. Starosta — Stefan Modliński, Inspektor Szkolny — P. Bolesław Danton, Prezes — P. Światopółk-Mirski, Kpt. Mielecerek, Sekretarz Wydz. Pow. — P. Szerszenowicz, Burmistrz — P. Bay, Przedstawiciele Wojew. Związku Mł. W. — Kol. Czapska i Kol. Kufel oraz duże grono nauczycielstwa z terenu i sympatyków Związku Młodzieży Wiejskiej.

Zjazd otworzył Prezes Związku — Jan Makaruk i odczytał przyrzeczenie młodzieży dochowania wierności Ojczyźnie, w myśl wskazań Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego. Młodzież wysłuchała przyrzeczenia w skupieniu i chórem odpowiedziała: „przyrzekamy!“. Następnie odczytane zostały depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Mościckiego i Pana Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych — Rydza-Śmigłego. Dla uczczenia pamięci zmarłego Wodza Zjazd uchwalił nazwać Fundusz Stypendjalny Młodz. Wiejskiej imieniem Marszałka Piłsudskiego.

Po sprawozdaniu, planie pracy i referatach p. Bochena i Kufła, Zjazd zatwierdził statut fun-

Z posiedzenia Rady Miejskiej

W dniu 3 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Przed rozpoczęciem posiedzenia, zebrani na wezwanie burmistrza p. Al. Walawskiego, uczcili chwilą uroczystego milczenia pamięć Marszałka Piłsudskiego.

Po odczytaniu przez Sekr. Zarz. Miejsk. p. W. Zyska protokołu z ost. posiedzenia Rady Miejskiej, przystąpiono do obrad.

Między innymi uchwałami, powzięta została uchwała upoważniająca Zarząd Miejski do kupna maszyn do mającej powstać nowej elektrowni, oraz kupna odpowiedniej parceli.

Z Harcerstwa

*Harcerzy widzi dziś cała Polska,
gdzie jest robota...*

Tak powiedział o harcerzach, Nawiększy Nauczyciel Polski Marszałek Piłsudski.

W Historji Harcerstwa Polskiego, pióra harcmistrza W. Błażejewskiego (str. 94) wydanie II, które z okazji naszego dwudziestopięcioletnia poprawione i znacznie rozszerzone ukaże się przed zlotem, czytamy, jak do młodych wodzów harcerskich podaje krótkie, mocne, żołnierskie słowa Komendanta :

„Moi Chłopy!

Za pracę waszą i trud wasz szczere podziękowanie. Harcerzy widzi dziś cała Polska wszędzie, gdzie jest robota — i na froncie i wewnątrz kraju.

Rady Miejskiej

Następnie uchwalony został Regulamin Obrad Rady Miejskiej i statut o pomocy leczniczej dla pracowników miejskich.

Na wniosek burmistrza p. Al. Walawskiego Rada Miejska uchwaliła podziękować Zw. Naucz., Białemu Krzyżowi i Stowarzysz. Urzęd. Skarb., które to organizacje pospieszyły na apel Zarządu Miejskiego i przeznaczyły na cel budowy pomnika — Szkoły im. Marszałka Piłsudskiego w Białej-Podlaskiej większe kwoty pieniężne.

Widzi szczególnie tam, gdzie robota ciężka, gdzie łatwo głowę położyć“.

Zaszczytne to istotnie dla nas słowa Wodza Nowej Polski.

Coś o zlocie Zw. Harcerstwa Polskiego

Na Jubileuszowy Zlot w Spale już zgłosiło się pełne 25 tysięcy harcerzy i harcerek, w tem 17.000 harcerzy wraz z Polakami z zagranicy i skautami cudzoziemskimi i 8.000 harcerek również łącznie z gośćmi zagranicy.

W programie całego Zlotu Jubileuszowego (11—25 lipca) zostanie pomieszczone Wszechświatowy Zlot Słowiański. Przez czas zlotu czynna będzie w Spale radjostacja harcerstwa, która w ramowym programie zlotowym uwzględni: audycje o charakterze regionalnym, piosenki harcerskie,

wywiady, audycje dla Polaków z zagranicy, program dla zagranicy w języku obcym, humor, pięciominutowki złotowe, harcerstwo dziś, harcerstwo dawniej, chwilka dla najmłodszych, rozmowy ze swoimi i transmisje. (Długość fali i sposób korzystania z radiostacji w Spale podamy później).

Z Białej wyjeżdżają na zlot 4 drużyny w łącznej liczbie 95 harcerek i harcerzy. Dzięki nieustrudzonej pracy Komitetu Złotowego wraz z Kołem przyjaciół harcerstwa zdobyliśmy większość potrzebnego sprzętu obozowego, drobne natomiast braki uzupełnimy dzięki władzom wojskowym.

Podharc mistrz.

Serca...

W Terespolu podczas uroczystości pogrzebowych ku czci Marszałka Piłsudskiego 4 strzelczynie trzymały honorową wartę przy katafalku, wyrzekając się tem samem dwudniowego zarobku. Jest to ofiara naprawdę wielka, jeśli weźmie się pod uwagę, iż utrzymują się one z pracy rąk i ofiarowany dwudniowy zarobek stanowi poważną kwotę w ich budżecie.

10 strzałów ku Chwale Ojczyzny

W dniu 2.VI. b.r. w Białej-Podlaskiej na strzelnicy P. W. Zamek zostały otwarte zawody strzeleckie o O. S. pod hasłem: „10 strzałów ku chwale Ojczyzny“ zorganizowane przez Powiatowego Komendanta Z. S. ppor. Buśko Bronisława.

Otwarcia dokonał Starosta Powiatowy Pan Stefan Modliński. Prezes Z. S. Ob. Sędzia Delecki powitał krótkim przemówieniem Pana Starostę, oraz zebraną na strzelnicy publiczność. Po oddaniu strzałów honorowych przez Pana Starostę, komendanta Powiatowego P. W. Por. Zalewskiego, p. Mirskiego oraz przedstawicieli urzędów i organizacji rozpoczęły się strzelania o O. S., które w tym dniu zdobyło ponad 70 zawodników.

Strzelania odbywają się codziennie od godz. 14 do dnia 16.VI b. r.

Koncert na rzecz kolonij letnich.

W dniu 1-go czerwca wystąpili na koncercie na rzecz kolonij letnich dla młodzieży szkolnej: pani Wojewodzina Amelja Długocka (mezzo sopran) p. prof. Gwiazdecka (sopran), p. prof. Władysław Zawadzki (skrzyce) oraz p. prof. Al. Jarzębski—akompanjament. Licznie zebrana publiczność miała możliwość przeżycia paru chwil w atmosferze nawszkroś artystycznej, reagując gorąco na wykonywane utwory, oraz domagając się licznych naddatków. Specjalne zainteresowanie wzbudził piękny mezzo-sopran p. A. Długockiej. Głos doskonale postawiony, o pełnem soczystem brzmieniu. Naturalne, bezpośrednie podejście do sztuki, unikanie tanich efektów, fraza inteligentna i przemyślana — oto uwagi nasuwające się słuchaczowi. Jeśli do tego dodać nadzwyczaj miłą aparycję, wdzięk osobisty artystki, — wszystko to sprawia, iż pojawienie się Jej na estradzie jest zjawiskiem niezwykle, pozostawiającem wrażenie nieprzemijające. Pani Długocka nie jest przytem u kresu swych możliwości i może złożyć przy swych przyrodzonych warunkach do zupełnie nieprzeciętnych wyników pozostając pod kierunkiem p. prof. Gwiazdeckiej, której wysoki kunszt śpiewaczy mieliśmy możliwość usłyszeć. Sopran p. Gwiazdeckiej, we wszystkich rejestrach wyrównany, jest doskonale wykształco-

ny, a wykonanie wszystkich utworów świadczyło o wysokiej kulturze muzycznej artystki. Prof. Zawadzki, reprezentował nam głęboki, piękny ton, doskonale opanowaną technikę. Cały szereg drobnych utworów o wirtouzowskim charakterze przekonał nas, że mamy do czynienia z artystą powołanym, skupionym i świadomym swoich celów. Również na wielką uwagę zasługuje niezmiernie piękny, subtelny i dyskretny akompanjament p. prof. Jarzębskiego.

Pierwszy Walny Zjazd Kół Gospodyń Wiejskich w Białej-Podlaskiej

W dniu 23 czerwca b. r. w sali Sejmiku pod wieżą w Białej-Podlaskiej odbędzie się o godz. 12-iej w południe 1-szy Walny Zjazd Kół Gospodyń Wiejskich.

Dotychczas bywały w Białej-Podlaskiej liczne Zjazdy Kółek Rolniczych, Kół Młodzieży Wiejskiej, lecz niestety Zjazdów Kół Gospodyń nie było. Gospodynie nie miały możliwości wypowiedzieć swych bólek, wysłuchać pożytecznych wskazówek, pomówić w większej gromadzie, jak wielu niedomaganiom zaradzić.

W tym roku PP. Gospodynie będą miały możliwość w dniu 23 czerwca zjechać się do Białej-Podl. z całego powiatu, by wysłuchać ciekawych referatów, wybrać z pośród siebie Powiatowy Zarząd K. G. W. i powziąć szereg uchwał, by praca Kół Gosp. w powiecie bialskim, za przykładem innych powiatów, poszła naprzód i rozwinęła się jak najbardziej.

To też wszystkie, bez wyjątku Kół Gospodyń muszą wziąć jak najliczniejszy udział w Zjeździe, który da wiele korzyści tak dla samych delegatek, jak i organizacji naszych. Nie wolno więc w pracy organizacyjnej przeoczyć tego dnia i nie wydelegować najmniej 3-ch członkiń z każdego Koła, choć bardzo pożądane byłoby, by przyjechało jak najwięcej delegatek.

Porządek dzienny obrad będzie następujący:

- 1) Zagajenie.
- 2) Wybór Prezydium Zjazdu.
- 3) Referat z higieny.
- 4) Dyskusja.
- 5) Sprawozdanie z pracy i sprawozdanie kasowe Instruktorce.
- 6) Sprawozdania poszczególnych Kół.
- 7) Plan pracy na r. 1935/36.
- 8) Referat organizacyjny.
- 9) Wybór Zarządu Pow. Sekcji K. G. W.
- 10) Wybór delegatek na Woj. Zjazd.
- 11) Wolne wnioski.

Wielki Zjazd Lniarski w Lublinie przy udziale generała Żeligowskiego

Na zakończenie Lubelskiej Wystawy Lniarskiej i przemysłu ludowego odbędzie się w Lublinie w dn. 16 czerwca b.r. o godz. 10-iej rano w sali Rady Miejskiej — Zjazd Lniarski pod przewodnictwem Prezesa Lubelskiej Izby Rolniczej p. F. Lechnickiego.

Zjazd obejmuje dwa posiedzenia: inauguracyjne i zwyczajne, przyczem na otwarciu obrad zostaną wygłoszone odczyty przez generała Żeligowskiego i prof. Jagmina z Wolna. Następnie przedmiotem obrad Zjazdu będzie m. in. sprawa rozwoju akcji lniarskiej i możliwości powszechnego zastosowania lnu. Dlatego też duże zainteresowanie Zjazdem wykazują nie tylko sfery rolnicze ale i szerokie koła ludności miejskiej.

Zaproszenie na Zjazd wysłał Komitet Zjazdu, którego biuro mieści się w lokalu Lubelskiej Izby Rolniczej (Lublin, ul. 3-go Maja Nr. 20 tel. 12 10), — dokąd należy się zwracać po bliższe informacje.

Zebrań Powiatowej Komisji Oświaty Pozaszkolnej

Dnia 7 czerwca odbyło się zebranie Powiatowej Komisji Oświaty Pozaszkolnej pod przewodnictwem Starosty p. St. Modlińskiego w Inspektoracie Szkolnym w Białej-Podl. Na zebraniu obecni byli — Inspektor Szkolny, p. B. Donten i przedstawiciele poszczególnych Organizacyj — członkowie Komisji.

Porządek dzienny zebrania między innymi obejmował:

1. Sprawozdanie z działalności za rok 1934/35.
2. Wytyczne w programie pracy na rok szkol. 1935/36.
3. Sprawę powołania miejskich Komisji O. P. i zatwierdzenia dla tych Komisji regulaminu.
4. Sprawę powiatowej konferencji, poświęconej zagadnieniom oświaty pozaszkolnej w powiecie białskim.

Sprawozdanie z działalności Komisji złożył i poszczególne punkty porządku dziennego referował Instruktor O. P. p. J. Bochen.

Podziękowanie

Zarząd O. T. O. i K. R. w Białej-Podlaskiej składa najserdeczniejsze podziękowanie JW Panu Dr. J. Ochockiemu w Janowie Podlaskim za wyrażoną zgodę w odpowiedzi na prośbę przyznania zniżki w honorarium lekarskim członkiniom Kół Gospodyń Wiejskich, znajdujących się w pobliżu Janowa-Podlaskiego, a mianowicie: w Konstantynowie, Komarnie, Serpelicach, Zabuzu, Borsukach i Hołowczycach.

Ze srebrnego okranu

Film p. t. „Cesarzowa i Ja” z Liljanką Harvey, premiera którego odbyła się w dn. 11 b.m. jest filmem niezłym. Dobrym, obfitującym w piękne melodie, będzie film p.t. „Melodje Cygańskie”. Następnie: „S.O.S.” i „Maskarada miłości”, a w dniu 21 b.m. „Wesoła Zuzanna” z Liljanką Harvey w roli tytułowej.

Dnia 27 bm. premiera oczekiwanego filmu p. t. „Markiza Yorisaka”, który nie wymaga żadnych komentarzy. Zrealizowany wg. powieści Claude Farrera.

Z Cyrku

Bawiący od paru dni w Białej Cyrk „Empire” cieszy się powodzeniem. Programy nader urozmaicone, a stosunkowo niskie ceny ściągają do cyrku liczną publiczność.

Na uwagę zasługuje również zwierzyniec, posiadający lwy, wilki, krokodyla, małpy i inne zwierzęta.

Dyrektorowi Cyrku p. B. Zrodowskiemu należy wyrazić uznanie za umiejętne ujęcia programów cyrkowych, które dają publiczności maximum zadowolenia.

H U M O R

W małżeństwie

— Duszo moja, ja chciałbym ci nieba przychylić!
— Wiem o tem; aby samemu pozostać na ziemi.

— o —

Ojciec: — Dzieci, nie gniewajcie matki, bo będzie znowu grać na fortepianie!.

— o —

Ona: — Czytałam w gazecie, że w Ameryce znowu wprowadzili milionerowi żonę.

On: — No tak. W Ameryce to całkiem inni ludzie. My tu w Europie, a szczególnie w Białej, nie mamy takiego szczęścia.

Spis zapowiedzi 171/35. II.

Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1) niezona, monter samolotowy Romuald Lityński, zamieszkały w Białej-Podlaskiej, syn kierownika biura Oddziału Państwowego Monopoli Spirytusowego Antoniego Lityńskiego i tegoż małżonki Marji z domu Alberth, zamieszkałych w Poznaniu; 2) niezamężna urzędniczka prywatna Marja Blümmel, zamieszkała w Poznaniu — córka konduktora kolejowego Andrzeja Blümmela i tegoż małżonki Józefy z domu Nawrot, zamieszkałych w Poznaniu chcą zawrzeć związek małżeński.

O jakiegokolwiek przeszkodzie należy donieść w przeciągu 15 dni niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego. Obwieśzczenie nastąpić winno w Poznaniu i Białej-Podlaskiej.

W Poznaniu, dn. 9 marca 1935 r. m. p.

Urzędnik Stanu Cywilnego (—) Frydel.

PRZETARG

Zarząd Miejski w Terespolu nad Bugiem wydzierżawi **dochody rzeźni miejskiej** drogą licytacji in plus, która odbędzie się w Terespolu dnia 17 czerwca r. b. o godzinie 10-ej.

Licytacja rozpocznie się od sumy 7500 zł. za jeden rok dzierżawy na lat pięć.

Z dniem wydzierżawienia rzeźni, dzierżawca wpłaca do kasy miejskiej za okres 5 cio letniej dzierżawy 25% czynszu dzierżawnego od zaliczonej sumy za cały okres, która to suma będzie potrącona Zarządowi Miejskiemu w piątym roku dzierżawy.

Bliższych warunków udziela Zarząd Miejski w Terespolu n/B., któremu przysługuje prawo wyboru dzierżawcy.

Prószek do zębów „Hofferodont”

Zatw. za Nr. reg. 474 Min. Zdr. Publ.

bieli zęby i czyści jamę ustną na drodze chemicznej i na drodze mechanicznej.

„HOFFERODONT” zawiera **sole tlenonośne**, działa zabójczo na bakterje chorobotwórcze i gnilne. Celowe działanie tlenu zwiększone jest w „Hofferodont” wielokrotnym dodatkiem pewnych **związków aminowych**. Posiadają one nadzwyczajną zdolność przenikania w najdrobniejsze szczeliny uzębienia, ułatwiając w ten sposób tlenui wszechstronny do nich dostęp. Prócz tej zalety cechuje „Hofferodont” własność emulgowania, a zarazem usuwania tłuszczu, zanieczyszczającego jamę ustną.

Reklamowa sprzedaż (proszek 20 gr.) w składzie apt. 178/35. M. Hoffera, Biała-Podl. Pierackiego 8.

Wyślę każdą zapotrzebowaną ilość **malin ogrodowych** (owoców). Ceny rynkowe. Poczta Piszczac. J. KWAPISZEWSKI.

Najmodniejsze desenie towarów letnich w sklepie „Polski Bławat” — J. Ogórek. Biała-Podlaska, ul. Warszawska 4.

Adres Redakcji i Administracji: Biała-Podlaska, Zamek.

Przedpłata z przesyłką wynosi rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., kwartalnie 1,20 zł. Konto Biała Podlaska.

Cennik ogłoszeń: cała strona po tekście 100 zł., 1/2 strony 50 zł., 1/4 — 30 zł. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wyraz. O poszukiwaniu pracy 50% taniej. W tekście oraz układzie tabelarycznym 25% drożej. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaguje Komitet. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor odpowiedzialny i Wydawca Stanisław Mickiewicz.

Sekretary Redakcji i Administracji prowadzi Marjan Kłajner.

„Drukarnia Podlaska” Biała-Podl., Pierackiego 8.